

Dr Robert A. Peterson, Objawienie i Pismo Święte, Sesja 19, Pismo Święte, Rezultaty natchnienia, Pismo Święte jest wystarczające, jasne, korzystne

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o Objawieniu i Piśmie Świętym. To jest sesja 19, Pismo, Rezultaty natchnienia. Pismo jest wystarczające, jasne i pożyteczne.

Módlmy się razem, Łaskawy Ojcie. Dziękujemy za dar Twojego słowa. Jakże bylibyśmy zagubieni bez niego.

Pomóż nam wysoko ją cenić, wierzyć w nią, być jej posłusznym i rozmyślać nad nią dniem i nocą, jak zachęca nas do tego pierwszy Psalm. Błogosław nam, prosimy, przez Jezusa Chrystusa, pośrednika. Amen.

Mówimy o rezultatach inspiracji. Biblia jest autorytatywna, to słowo Boże, jest autorytatywna, jest nieomylna. Pismo Święte jest wystarczające.

Słowo Boże zapewnia wszystko, czego Jego lud potrzebuje, aby zyskać życie wieczne i żyć pobożnie. To jest nazywane wystarczalnością Pisma Świętego. Odnosząc się do Boga, Piotr wyjaśnia, 2 Piotra 1:3 i 4. Czytanie z ESV, zaczynając od wersetu 1, Symeon Piotr, sługa apostoła Jezusa Chrystusa, do tych, którzy uzyskali wiarę równą naszej przez sprawiedliwość naszego Boga i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Niech łaska i pokój będą wam pomnożone w poznaniu Boga i Jezusa, naszego Pana. Jego Boska moc obdarowała nas wszystkim, co dotyczy życia i pobożności. Przez poznanie Tego, który nas powołał do swojej chwały i doskonałości, przez którą udzielił nam swoich drogocennych i bardzo wielkich obietnic, abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uciekli od skażenia, które jest na świecie z powodu grzesznej pożądliwości.

Dlatego dołóżcie wszelkich starań, aby uzupełnić waszą wiarę cnotą, cnotę wiedzą, wiedzę powściągliwością, powściągliwość wytrwałością, wytrwałość pobożnością, pobożność miłością braterską, a miłość braterską miłością. Jeśli te cechy są w was i wzrastają, powstrzymują was od bycia nieskutecznymi lub bezowocnymi w poznaniu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Piotr wychwala moc Bożą, ponieważ dostarcza nam wszystkiego, co niezbędne do życia i pobożności.

Wszystko, co musimy wiedzieć, to Bóg i dążenie do świętości. Chwała i dobroć Boga, Jego piękno i moralna doskonałość dają nam Jego słowo z jego bardzo wielkimi i

cennymi obietnicami. Z kolei obietnice Pisma Świętego pozwalają nam uczestniczyć w naturze Boga i uciec od zepsucia świata.

Werset czwarty, Piotr nie ma na myśli, że staniemy się boscy, ale że dzięki łasce Boga będziemy dzielić Jego moralną doskonałość przy powrocie Chrystusa. Nawet teraz Bóg używa swojego słowa, aby promować pobożność swojego ludu. Pismo Święte jest wystarczające, aby zbawić i uświęcić tych, którzy w nie wierzą.

Nie podałem dobrego odniesienia, które powinienem był podać do pracy Van Hoosera. Kevin Van Hooser, *The Semantics of Biblical Literature*, ponownie w tej książce, *Hermeneutics, Authority, and Canon*. Kevin J. Van Hooser, *The Semantics of Biblical Literature* w *Hermeneutics, Authority, and Canon*.

To właśnie tam dawałem te rzeczy, to nauczanie, które dawałem, które pochodzi z teorii aktów mowy i odnosi się do studiów biblijnych dotyczących używania przez Van Hoosera słowa nieomylności w szerszym sensie, który obejmuje nieomylność, ale także inne idee. Słowo Boże jest również wystarczające, aby nas prowadzić. Piotr porównuje słowo do lampy, która zapewnia światło w ciemnym pokoju.

Jak już widzieliśmy, mamy prorocze słowo bardziej potwierdzone, na które dobrze zrobicie, jeśli będziecie zwracać uwagę jak na lampę świecącą w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach. Chociaż świat jest ciemny, pozbawiony poznania Boga, mamy słowo i podążamy za nim jak za lampą dla naszych stóp i światłem na naszej ścieżce, Psalm 119, 106, aż do drugiego przyjścia. Podążamy za nim.

Ono nas prowadzi. Ono wystarczy, by nas prowadzić. Rozum, doświadczenie i tradycja mają swoje miejsce w teologicznym studium, jak stwierdziliśmy, gdy myśleliśmy o naszych autorytetach do uprawiania teologii, ale są one podporządkowane Pismu Świętemu, które samo w sobie jest wystarczające, i to jest kolejny sposób dojścia do prawdy *sola scriptura*.

Tylko Biblia jest naszym wystarczającym przewodnikiem w życiu i nauczaniu, doktrynie i etyce. W przypowieści Jezusa, kiedy bogacz w piekle pyta ojca Abrahama, który przemawia w imieniu Boga, jest to Łukasz 16, przypowieść o bogaczu i Łazarzu, i tak, jest to przypowieść, ma wiele cech parabolicznych, samo użycie nazwy nie czyni jej rzeczywistym epizodem historycznym, ale jest przypowieścią. Kiedy bogacz w piekle poprosił ojca Abrahama, postać Boga, aby wysłał kogoś z umarłych, aby ostrzegł jego niepoprawnych braci, Abraham powiedział, że mają Mojżesza i proroków.

Niech ich słuchają. Nie, ojciec Abraham, bogacz w piekle, powiedział, ale jeśli ktoś pójdzie do umarłych, pójdzie do nich, będą żałować. Ojciec Abraham, mówiąc w

imieniu Boga, mówi, że jeśli nie słuchają Mojżesza i proroków, nie będą słuchać, jeśli ktoś powstanie z martwych.

Łukasza 16, 29 do 31. Biblia jest wystarczająca. Jej przesłanie jest wystarczające.

Ironią w tej przypowieści jest oczywiście to, że kiedy Łukasz ją pisał, Jezus zmartwychwstał, a wielu ludzi nadal trwało w niewierze. Wystarczalność Pisma Świętego nie oznacza jednak, że nie potrzebujemy siebie nawzajem ani niczego innego. Oczywiście jest, że jak omawialiśmy w procesie lub metodzie teologii, Bóg daje nam przywódców i nauczycieli Kościoła, aby pomogli nam uczyć się i stosować Słowo.

Potrzebujemy innych, aby nas uczyli, a oni również potrzebują nas. Różne rezultaty wynikają z inspiracji Pisma Świętego. To jest Słowo Boże.

Jest autorytatywne. Jest nieomyślne. Jest wystarczające.

A Pismo jest również jasne lub przejrzyste. Posiada atrybuty przejrzystości i jasności. Bóg objawia się w Piśmie tak, że lud Boży był w stanie zrozumieć jego podstawowe przesłanie.

To się nazywa jasność lub przejrzystość Pisma Świętego. Słowo czyni mądrym niedoświadczonych lub prostych. Psalm 19:7. Rodzice powinni nauczać słowa swoje dzieci.

Powtórzonego Prawa 6:1 do 9. Oczekuje się, że wierzący zrozumieją to słowo. Jasność Pisma Świętego nie oznacza jednak, że wszystkie rzeczy w nim zawarte są równie łatwe do zrozumienia. Rzymian 11:33 do 36, gdzie Paweł po prostu zachwyca się mądrością Boga objawioną w jego postępowaniu z Żydami i poganami.

O, głębokości bogactwa, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego sądy i jak niezbadane są Jego drogi? Bo któż poznał myśl Pana? Albo kto był Jego doradcą? Albo kto dał Mu dar, aby mógł otrzymać odpłatę? Bo od Niego i przez Niego, i ku Niemu jest wszystko.

Jemu chwała na wieki. Amen. 2 Piotra 3:16 to miejsce, w którym Piotr mówi, że w pismach Pawła są pewne rzeczy trudne do zrozumienia.

Jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Cieszę się, że Peter tak myślał. Jasność Pisma Świętego.

Nie oznacza to, że wszystko jest proste do zrozumienia. Oznacza to, że ewangelia i podstawowe nauki Biblii, w tym te odnoszące się do życia chrześcijańskiego, mogą być zrozumiane. Bóg inspiruje swoje słowo, aby nas uczyć i zmieniać.

I robi to skutecznie i jasno. Poglądy z globalnego kościoła. Juan Kim z Korei Południowej napisał, że Biblia jest nie tylko dostępna dla elity i szczególnie uprzywilejowanych nielicznych.

Księgi Biblii, pisane przez wielu ludzkich pisarzy z różnych miejsc na przestrzeni wielu stuleci, nie podważają jej jasności. Niepowtarzalność boskiego autorstwa gwarantuje ciągłość i organiczną jedność jej treści i przesłania jej treści i przesłania. Mimo że Biblia jest trudna do zrozumienia w niektórych miejscach, nie wynika to z elitaryzmu ze strony biblijnych autorów.

Biblia jest napisana dla zwykłych ludzi, nie używając jakiegoś niebiańskiego języka lub tajemniczych słów kodowych, ale zwykłego, prostego języka, który pierwsi czytelnicy Biblii mogli łatwo zinterpretować. W związku z tym ci, którzy szczerze starają się zrozumieć Biblię dzisiaj, mogą być pewni sukcesu w swoim przedsięwzięciu. Juan Kim, niezawodność i autorytet Biblii w ESV Global Study Bible.

Cytaty pokazują, że jest to naprawdę globalne, prawda? Jednak wierzący czytają Biblię z pomocą Boga, ponieważ Duch Święty jest ich nauczycielem. To jest Boże oświecenie Jego słowa. Oświecenie to dzieło Ducha Świętego, aby umożliwić ludziom zrozumienie, uwierzenie i zastosowanie Pisma Świętego.

Ten sam Duch, który inspiruje słowo Boże, działa w nas, abyśmy przyjęli jego przesłanie. Jest głód słowa Bożego wśród wygnańców zabranych do Babilonu za króla Nabuchodonozora, który powrócił do Jerozolimy z Nehemiaszem i innymi. Nehemiasz 7:4-7.

Ludzie proszą Ezdrasza, pisarza, aby czytał im pisma. Nehemiasza 8:1. Czyni to od świtu do południa dla dorosłych i dzieci na tyle dużych, aby je zrozumieć.

Cytat: wszyscy ludzie słuchali uważnie księgi prawa. Nehemiasz 8:3. Słowo jest dla nich jasne i rozumieją je.

4, cytat, wszyscy ludzie płakali, gdy to usłyszeli. Zamknij cytat, werset 9. Po tym, jak zostali zachęcani, a potrzebowali zachęty, mieli wielkie świętowanie, cytat, ponieważ zrozumieli słowa, które im wyjaśniono — werset 12.

Pismo jest jasne. Gdy Nehemiasz, pisarz, wyjaśniał słowo Boże, a inni Lewici mu pomagali, ludzie zyskiwali zrozumienie i płakali z powodu swoich grzechów, ale radowali się z powodu przebaczenia, jakie Bóg im ofiarował w swoim słowie. Po tym, jak zazdrośni Żydzi wywołali zamieszki w Tesalonice, wierzący wysłali Pawła i Sylasa do Berei, Dzieje Apostolskie 17:10.

Zgodnie ze swym zwyczajem chodzą do synagogi i głoszą Chrystusa. Łukasz, autor Dziejów Apostolskich, chwali Berejczyków, cytuję, że ludzie tutaj byli szlachetniejszego charakteru niż ci w Tesalonice, ponieważ przyjęli słowo z zapałem i codziennie badali pisma, aby zobaczyć, czy te rzeczy, których nauczali apostołowie, są takie — werset 11.

Berejczycy z zapałem i pilnie studiowali Stary Testament, aby sprawdzić, czy przesłanie Pawła o Chrystusie było prawdziwe. Zakłada się tutaj jasność pism. Berejczycy byli w stanie zrozumieć przesłanie Starego Testamentu dotyczące Mesjasza.

Porównali tę wiadomość ze słowami Pawła i odkryli, że jego słowa są prawdziwe. Słowo Boże jest jasne i potężne. „Wielu więc w nie uwierzyło, w tym wiele wybitnych Greczynek i mężczyzn”. Dzieje Apostolskie 17, werset 12.

Na koniec, ponieważ słowo Boże jest natchnione, ponieważ Biblia jest natchniona, jest słowem Bożym, jest autorytatywne, jest nieomyślne, jest jasne, jest wystarczające i jasne, jest również pożyteczne i nie powinniśmy tego pomijać. Święte słowo Boże jest przydatne i pożyteczne dla wierzących na wiele sposobów.

Po pierwsze, samo przynosi orędzie zbawienia, jak Tymoteusz nauczył się jako młody człowiek. Paweł przypomina mu, że wiesz, iż od dzieciństwa znasz święte pisma, pisma święte, które mogą cię uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusa Jezusa. 2 Tymoteusza 3;15.

Po drugie, Bóg używa Pisma Świętego, aby wyposażyć pastorów do ich posług. Bóg natchnął swoje słowo, cytuję, aby człowiek Boży był kompletny, wyposażony do wszelkiego dobrego dzieła. Werset 17.

Ponadto głównym zadaniem pastora jest głoszenie słowa Bożego ludowi Bożemu. Cytuj, głoś słowo, bądź gotowy na czas i nie na czas, strofuj, poprawiaj i zachęcaj z wielką cierpliwością i nauczaniem. Drugi List do Tymoteusza 4, 2. Oczywiście, fragment o wielkiej inspiracji, chociaż technicznie jest skierowany do ludzi Bożych, czyli pastorów, odnosi się oczywiście również do trzód ludzi Bożych.

Po trzecie, Pismo Święte jest Bożym antidotum na truciznę fałszywych nauk. Dwa wielkie fragmenty Nowego Testamentu o Piśmie Świętym, 2 Tymoteusza 3:16, 17 i 2 Piotra 1:20 i 21, są osadzone w kontekstach, które ostrzegają przed fałszywymi naukami w dniach ostatnich. Porównaj 2 Tymoteusza 4:3 i 4, 2 Piotra 2:1 i 2. Bóg daje swoje słowo, aby chronić swój lud przed fałszywymi naukami, które charakteryzują dni ostatnie.

Po czwarte, Biblia jest głównym narzędziem Boga, które pomaga Jego ludowi wzrastać w łasce i w poznaniu Chrystusa. Paweł podaje potężne ogólne oświadczenie

w tym zakresie. Bóg podaje Pismo, cytat, i jest ono potężne do nauczania, upominania, poprawiania, do szkolenia w sprawiedliwości, 2 Tymoteusza 3:16.

Zanim przejdę do szczegółów dotyczących dobroczynnej jakości Pisma Świętego, w ramach jasności, powinienam wspomnieć również o tej prawdzie. Potwierdzamy jasność Pisma Świętego i cenimy znaczenie Ducha Świętego pracującego ze słowem. Więc nie chcieliśmy pominąć ducha.

Nie pominęliśmy ducha, ale trzeba to powiedzieć jeszcze raz. Duch bierze słowo i czyni je skutecznym w życiu słuchaczy. Słowo jest jasne, ale to nie eliminuje konieczności działania ducha.

W życiu ludzi niezabawionych nie byłiby oni zbawieni bez działania ducha. W życiu wierzących duch prowadzi nas i uczy nas, i oświeca nasze umysły słowem i tak dalej. Jeśli chodzi o szczegóły, Bóg używa słowa, aby służyć swojemu ludowi na wiele sposobów.

Z Psalmu 19 dowiadujemy się, że słowo Boże odnawia życie, przynosi mądrość, pielęgnuje radość, uczy prawdy, ostrzega i prowadzi do błogosławieństwa. Psalm 19, 7-11. Nie jestem pewien.

Psalm 119, jak się dowiadujemy, najdłuższy rozdział Biblii, jest pełen sposobów, w jakie Bóg używa swojego słowa, aby nam pomóc. Pismo Święte wywołuje szacunek dla Boga, wersety 38 i 79. Oczyszcza wersety 9 i 11.

Wzmacnia, 28, 175. Pociesza, 50 i 52. I daje życie, wersety 93 i 156. Przynosi nadzieję, wersety 49 i 116. Rozeznanie, 66. Mądrość, wersety 98 do 100. Przynosi zrozumienie, wersety 104, 130, 169. I wskazówki, 105, 130. To są tylko wybrane fragmenty.

Każdy z nich jest używany w wielu innych częściach tego wspaniałego rozdziału Biblii. Słowo Boże jest pożyteczne, ponieważ pobudza w nas takie postawy wobec słowa, jak tęsknota za nim, wersety 40, 131 — rozkoszowanie się nim, 16, 174.

Miłość do niego, 97, 167. I strach, właściwy szacunek i strach przed Bogiem i jego prawdą, wersety 120, 161. Ponadto wywołuje medytację, 15, 148. Posłuszeństwo, 5, 112. Radość, wersety 2, 111. Radowanie się, 4, 162. Nadzieja, 43, 147. I wdzięczność Bogu, wersety 62. I raz jeszcze, z wielu z nich wybrałem tylko dwa.

Było ich o wiele więcej. Nieoceniona wartość słowa Bożego zmusza nas do powtórzenia słów psalmisty. Ponownie chcę sięgnąć do ESV.

Psalm 119, werset 18. Otwórz moje oczy, abym oglądał cuda Twojego prawa. 72
Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze niż tysiące sztuk złota i srebra.

Tysiące. 89, na wieki, Panie, słowo Twoje trwa na niebiosach. Psalm 119, 89.

103, jak słodkie są Twoje słowa dla mego podniebienia. Słodsze niż miód dla moich ust. I na koniec, 162, raduję się Twoim słowem jak ten, który znajduje wielki łup.

Właściwie, to kończy moje wykłady na temat doktryn objawienia i pism. Ale chcę się podzielić, że mamy jeszcze czas, aby to zrobić, kilka wspaniałych odpowiedzi na często zadawane pytania z tej wspaniałej książki. DA Carson wziął na siebie zaangażowanie, sam lub z innymi, w wykonanie kilku wspaniałych dzieł.

Napisał te dwa tomy z innymi, z co najmniej dwoma innymi uczonymi redagującymi wersety i dwiema książkami odpowiadającymi na kwestie dotyczące usprawiedliwienia wywołane przez debatę dotyczącą pism Pawła, nową perspektywę na Pawła. On i Greg Beal napisali wspaniałą książkę o użyciu starego w Nowym Testamencie, dużą. Oto kolejna duża.

Carson jest redaktorem. Trwały autorytet chrześcijańskich pism. Przez lata potrzebowaliśmy takiej książki.

Carson wywnioskował, że było to 20, 37 pierwszorzędnych uczonych ewangelicznych o różnych specjalizacjach. Cóż, możemy zebrać owoce tej pracy, podsumowując FAQ i często zadawane pytania na końcu. Pierwsza liczba odnosi się do rozdziału, w którym omawiane jest pytanie.

Druga liczba po kropce to pytanie numer 1.1. Dlaczego autorytet Pisma Świętego jest dziś tak gorąco dyskutowany? Żyjemy w czasach, w których wiele konkurujących ze sobą głosów stara się narzucić własne rozumienie życia, kultury, duchowości i wielu innych rzeczy. W epoce autentyczności, jak mawiał Charles Taylor, to, co czyni nas autentycznymi, to przyjęcie wewnętrznej podejrzliwości wobec autorytetów, abyśmy mogli być sobą. Z perspektywy Biblii jest to w części naganna ucieczka od Boga, forma bałwochwalstwa.

1.2. Dlaczego kwestie dotyczące autorytetu Biblii są tak skomplikowane? Znaczna część tej złożoności wiąże się z zakresem dyscyplin, które wpływają na sposób, w jaki rozumiemy autorytet Biblii. Należą do nich spory o to, jak autorytet Biblii był rozumiany w różnych momentach historii Kościoła, czym jest prawda, natura objawienia, zasady interpretacji, jak różne gatunki literackie w Biblii mają różne sposoby tworzenia własnych apeli retorycznych, krytyka tekstu, epistemologia i wiele, wiele więcej. Czy słowo nieomylność nie jest dość bezużyteczne?

1.3. Ponieważ musi być zdefiniowane bardzo ostrożnie i technicznie, aby w ogóle mogło zostać użyte, odpowiedź. Jest bardzo niewiele słów w panteonie słownictwa teologicznego, których nie trzeba traktować ostrożnie i definiować, jeśli ma mieć miejsce dokładna komunikacja i poważna dyskusja. Rozważmy w końcu Boga, słowo

Bóg, usprawiedliwienie, apokaliptyczny duch, odrodzenie, uświęcenie i wiele innych. Jednak słowo, które jest przydatne w debacie teologicznej, musi być zdefiniowane ostrożnie.

Nie ma powodu, aby go nie używać. Jeśli chodzi o nieomylność, nieomylność nie ma nic wspólnego z precyzją i z pewnością jest zrozumiałe, że święte pisma są pisane w szerokiej różnorodności zdań i klauzul, z których nie wszystkie są propozycjami.

2.1. Jaką rolę odgrywa pismo w pismach ojców kościoła, okresie patrystycznym?

Pismo znajdowało się w samym centrum intelektualnego i duchowego życia chrześcijan wczesnych wieków kościoła chrześcijańskiego.

Nie zawsze rozumieli to poprawnie, ale to kochali. Byli temu oddani. Nie ma co do tego wątpliwości.

2.2. Czy kanon Nowego Testamentu nie powstał dość późno? Uważna lektura źródeł pierwotnych pokazuje, że pojęcie kanonu jako danego zbioru inspirujących, autorytatywnych pism zostało dobrze ugruntowane w II wieku. Czy Luter i Kalwin wprowadzili znaczącą innowację, opracowując swoją doktrynę natchnienia, swoją doktrynę Pisma Świętego? Obaj reformatorzy byli spadkobiercami wysokiego poglądu na Pismo Święte, jaki otrzymali od wczesnego Kościoła i średniowiecznych uczonych. Ich wkład, o ile chodzi o ich zrozumienie natury Pisma Świętego, polegał w dużej mierze na uwolnieniu Biblii od jej udomowienia przez pewne tradycje kościelne i na prawie nieograniczaniu alegoryzowania.

Teologicznie, w ich podejściu do Pisma Świętego wyróżnia się chrystocentryzm i usprawiedliwienie, ale taka egzegeza nie wykluczała zwracania uwagi na Biblię jako autorytet w innych kwestiach w życiu kościoła i wierzących.

3.2. Czy dobrze znany komentarz Lutra, że Jakub jest listem ze słomy, nie pokazuje, że był on gotowy odrzucić Pismo Święte, gdy nie pasowało do jego teologii?

Odpowiedź: wręcz przeciwnie. W tych samych wstępach Luter nalega, że Jakub jest dobrą księgą, ponieważ nie ustanawia żadnej ludzkiej nauki, ale energicznie głosi prawo Boże.

Zamknij cytat. Ale Luter miał tendencję do oceniania wagi każdego tekstu biblijnego na podstawie jasności, z jaką wykładał Chrystusa i usprawiedliwienie. To jest zdecydowanie prawda.

Stąd jego charakterystyka Jakuba jako listu ze słomy. O Boże. Jak podobne są poglądy Lutra i Kalwina na doktrynę Pisma Świętego? 3.3. To znaczy, że trzy oznacza trzeci rozdział tej księgi.

Rozumiem. Jasne. Zrozumiałem.

To prawda. Po punkcie odnieś się do numeru pytania. Jak podobne są poglądy Lutra i Kalwina na doktrynę Pisma Świętego?

3.3. Obaj ci reformatorzy przyjęli absolutny autorytet słowa Bożego, z którego Duch Święty, który stworzył tekst za pośrednictwem ludzkich autorów, nadal przemawia.

Nieznaczące różnice pojawiają się w ich sformułowaniach. Na przykład Luter był znacząco pod wpływem Williama Ockhama, a Kalwin nie. Ponownie, Luter nie używa słowa inspiracja tak często jak Kalwin, ale podkreśla, że Duch Święty był prawdziwie obecny w pochodzeniu i jest prawdziwie obecny w użyciu Pisma Świętego.

4.1. Rozumiem. 3.3 oznaczało w trzecim rozdziale tego tomu, w trzecim eseju, są trzy pytania, które są tutaj wymienione. Więc 4.1, czy naukowcy XVII wieku, tacy jak Kepler, Galileusz i Newton, podobnie jak Kopernik wiek wcześniej, nie byli zasadniczo wczesnym gatunkiem świeckich, których metody naukowe dawały im swobodę kwestionowania autorytetu Pisma Świętego? Nie.

Wszyscy ci mężczyźni byli chrześcijanami lub deistami, którzy nadal czcili Pismo Święte. Jednak hermeneutycznie, mieli tendencję do argumentowania, że jeśli chodzi o porządek naturalny, Biblia ma tendencję do mówienia fenomenologicznie, aby użyć słowa, które wolimy dzisiaj. A niektórzy z tych naukowców cytowali Pismo Święte z całym jego autorytetem, aby uzasadnić naukę o Bogu i jego drogach poprzez badanie porządku naturalnego, który Bóg stworzył.

4.3. Kiedy więc bardziej sceptyczne podejście do pism zaczęło pojawiać się wśród naukowców? Czyż to nie są dobre pytania? Wow. W XVIII wieku, a nawet wtedy dowody są dość mieszane.

5.1. Czy nie jest tak, że wielu chrześcijan w tradycjach pietystycznych, metodystycznych, świętościowych i zielonoświątkowych wywodzi przynajmniej część swoich korzeni od Spinera i innych niemieckich pietystów? A to obejmuje ich poglądy na Pismo Święte? Tak, to z pewnością prawda.

5.2. Czy nie jest tak, że Spiner i inni wczesni pietyści odrzucili nieomyślność, częściowo z powodu swojej reakcji na ortodoksję luterąską? To prawda, że to stanowisko jest często podnoszone, nie najmniej w pismach Donalda Daytona. Jednak uważne przejrzanie samych źródeł pierwotnych pokazuje, że po prostu tak nie jest. Wczesni pietyści, według ich własnego świadectwa, byli solidnie w obozie inerrantystów.

Nie odrzucili luterńskiego poglądu na Pismo. Zamiast tego nieustannie krytykowali luteran za to, że nie żyją zgodnie z własną teologią, stąd nazwa pietyści i pietyzm. Czy wielu wesleyan wyraźnie odrzuca tradycyjne stanowisko w sprawie nieomyślności? Niektórzy robią to, ponieważ źle odczytują podstawowe dokumenty dotyczące

pietyzmu, patrz powyżej, lub ponieważ dystansują się od głównego nurtu wesleyańskiego dziedzictwa w tej kwestii.

Inni odrzucają tradycyjne stanowisko wesleyańskie w sprawie Pisma Świętego, ponieważ uważają je za niezgodne z obroną wolnej woli. William Lane Craig wykazał jednak, że ich logika nie jest niepodważalna.

7.1. Kim są starzy Princetonianie i dlaczego są przywoływani w kontekście debat nad naturą Pisma Świętego? Określenie starzy Princetonianie odnosi się do niezwykle wykształconych i wpływowych teologów i biblistów z Princeton Seminary w XIX wieku, w tym Archibalda Alexandra, Charlesa Hodge'a i Benjamina B. Warfielda, który działał do początku XX wieku.

Powszechnie twierdzi się, że w swojej postawie obronnej przeciwko inwazjom na doktrynę Pisma Świętego w ich czasach, ostatecznie wprowadzili innowacje do doktryny, unikając potwierdzenia nieomylności, które było nieznane przed nimi. Co dokładnie, 7.2, rzekomo zrobili starzy Princetonianie? Pod wpływem szkockiego realizmu zdrowego rozsądku i baconowskiej wizji nauki, starzy Princetonianie rzekomo postrzegali Biblię jako repozytorium nieomylnych prawd, które po prostu należało starannie zebrać w naukowy sposób, aby skompilować wiarygodną systematyczną teologię. Czy zarzuty wobec starych Princetonianie są uzasadnione? Chociaż byli ludźmi swoich czasów, którzy niewątpliwie popełniali błędy, starzy Princetonianie słusznie rozumieli swoją obronę nieomylnego Pisma Świętego, aby stanąć na klasycznym i wspólnym dziedzictwie Kościoła.

W ich czasach nowe krytyki nauczania Kościoła były konsolidowane na kantowskich i heglowskich fundamentach. Ich obrona wiernie powtarzała nauczanie Kościoła i zawierała ostrą krytykę baconianizmu i szkockiego realizmu zdroworozsądkowego. Nie zrobili naiwnie nic.

Byli genialni. Tak naprawdę, znali też naukę swoich czasów. Po prostu niesamowici.

Dokonali oni ostrej krytyki baconianizmu i szkockiego realizmu zdroworozsądkowego. Jak mówi Seaman, cytuję, ponowne potwierdzenie i obrona nauczania Kościoła na temat autorytetu biblijnego przez Princetona nie jest zobowiązana do nie do obrony stanowiska epistemologicznego, cytuję. Co więcej, zarówno Hodge, jak i Warfield wykazali się niezwykłą głębią w sortowaniu tego, jak teologia systematyczna jest odpowiedzialnie konstruowana.

Daleko od postrzegania tego jako mechanicznego zbioru, kompilacji faktów. Niektóre z tych ataków, jak mi się wydaje, są dokonywane przez ludzi, którzy po prostu nie czytali Carla Henry'ego, na przykład, lub Warfielda. Tak, popełnili błędy, ale wow.

Co oznacza akomodacja? W Ojcach Kościoła, Średniowieczu i Kalwinie temat akomodacji zrodził się częściowo z refleksji nad sposobami, w jakie nieskończony i święty Bóg mógł komunikować się ze swoimi skończonymi i grzesznymi nosicielami obrazu. Mógł to zrobić, dostosowując się do siebie, tylko dostosowując się do ich ograniczeń, a częściowo jako sposób na wyjaśnienie pozornych sprzeczności w tekście Pisma Świętego. Język jest często dostosowywany do zrozumienia zwykłych ludzi, to znaczy poprzez opisywanie niektórych rzeczy w języku fenomenologicznym, co oczywiście nadal robimy dzisiaj, gdy mówimy takie rzeczy, jak słońce wszędzie rano o 5:39 rano. Czy tak właśnie powszechnie rozumie się akomodację dzisiaj? W późnym Oświeceniu, podczas gdy niektórzy podążali za Spinozą i po prostu odrzucali autorytet biblijny, wielu uczonych utrzymywało pewnego rodzaju pojęcie autorytetu biblijnego, ale pod wpływem Socyna, którego poglądy na akomodację obejmowały twierdzenie, że wiele pozornych błędów w Piśmie Świętym nie było niczym więcej niż dostosowaniem się Boga do wadliwych istot ludzkich.

Ci, którzy zakładają ten nowszy pogląd na akomodację, z jego gotowością do przyjmowania wielu rodzajów błędów, mylą się, gdy mówią, że akomodacja zawsze była częścią wyrafinowanych opracowań Pisma Świętego. Choć dawniej było to prawdą, stwierdzenie to ukrywa sposób, w jaki pojęcie akomodacji zmieniło się w ostatnich stuleciach. Dyskusja na dany temat stała się złożona.

Można by rzec, że Kalwin postrzegał akomodację jako kategorię teologiczną związaną z łaską Boga wobec nas, a w pewnym sensie zilustrowaną w Wcieleniu. To dalekie od postrzegania jej jako jedynie retorycznego i egzegetycznego środka. Jak to się stało, że poglądy Karla Bartha na Pismo Święte znów znalazły się w centrum tak wielkiej uwagi dzisiaj? Są co najmniej trzy powody.

Po pierwsze, Barth był z pewnością najbardziej płodnym i być może najbardziej kreatywnym teologiem XX wieku, więc nic dziwnego, że ludzie studiują jego pisma. Po drugie, myśl Bartha jest głęboko skoncentrowana na Bogu, głęboko skoncentrowana na Chrystusie i głęboko skoncentrowana na łasce. I po trzecie, jego pogląd na Pismo, choć nie do końca zgodny z tradycyjnym konfesjonalizmem, jest pełen czci, subtelny i złożony.

Tak więc uczeni wciąż debatuje nad tym, co dokładnie powiedział. Czy Barth nie mówi, że Biblia nie jest słowem Boga, ale staje się słowem Boga, gdy jest przyjmowana przez wiarę? W rzeczywistości może potwierdzić oba. Pytanie brzmi, co ma na myśli? Język stawania się jest dla Bartha związany z jego naciskiem na to, że początkowe objawienie słowa i jego objawienie indywidualnemu wierzącemu są ze sobą powiązane w jedną łaskawą całość.

To samo dotyczy traktowania inspiracji przez Bartha. Odmawia on mówienia o Biblii jako o natchnionej przez nią samą, ale łączy to, co tradycyjnie nazywa się natchnieniem Pisma Świętego i oświeceniem wierzącego w jedną całość. Czy Barth

nie twierdzi, że stoi w zgodzie z reformatorami, jeśli chodzi o jego pogląd na Pismo Święte? Tak, twierdzi, ale ewidentnie się myli.

Porównanie z Kalwinem, na przykład, rzucone na kilka przypadków, w których Kalwin radośnie mówi o natchnieniu Pisma Świętego, sam tekst jest tchnieniem Boga, niezależnie od tego, czy wierzący go przyjmują, czy nie. Barth odnosi się do mówienia o wydychaniu ducha Bożego zarówno w tekście, jak i wierzącym, dystansując się w ten sposób zarówno od egzegezy Pisma Świętego, jak i od tradycji reformacji. Wydaje się, że dostrzega swój dystans do Kalwina w Church Dogmatics 2-2 akapit 3e.

Czy Barth dopuszcza, że w Piśmie Świętym są błędy? Tak, dopuszcza, choć odmawia ich identyfikacji. Barth po prostu wydaje się być częścią człowieczeństwa Pisma Świętego, choć upiera się, że objawieniowy autorytet Boga obejmuje całość, błędy i wszystko. To z kolei nieuchronnie rodzi pytania o to, w jaki sposób fragmenty Pisma Świętego, które zawierają niezidentyfikowane błędy, mogą być uznane za posiadające objawieniowy autorytet Boga.

10:1. Czy Kościół rzymskokatolicki podziela ten sam pogląd na Pismo, który opisałeś jako klasyczny lub tradycyjny? Tak, rzeczywiście, przez wiele stuleci i do niedawna katolicyzm był jednym z filarów, który utrzymywał, że Biblia została w wyjątkowy sposób natchniona przez Boga i jest nieomylna, ale to nie jest cały obraz. Katolicyzm utrzymywał również, że tradycja ma autorytet porównywalny z pismem, a w każdym razie Magisterium, autorytet nauczania Kościoła, sam decyduje, co oznaczają pismo i tradycja. Tak więc, jeśli chodzi o zrozumienie natury pisma, argument reformatorów z Rzymem nie dotyczył natury pisma, ale jego wyłącznej wystarczalności.

Powiedzieli, że magisterium nie jest wystarczające. W rzeczywistości, czasami, oficjalne oświadczenia papieży i soborów były błędne. Co masz na myśli mówiąc, że do niedawna poglądy katolicyzmu na temat natury Pisma Świętego uległy zmianie? Przez ostatnie stulecie lub dłużej, katolicyzm stopniowo uznawał więcej ludzkich wymiarów Pisma Świętego, niż miało to miejsce wcześniej.

Sobór Watykański II oznaczał jednak bardziej dramatyczną zmianę. Pod wpływem liberalnego protestantyzmu Kościół katolicki w Soborze Watykańskim II w latach 1962–1965 miał tendencję do zachowywania dużej części tradycyjnego języka, pozwalając jednocześnie na utrzymanie w Piśmie Świętym wielu rzeczy, które wcześniejsze pokolenie uznałoby za błędy. Czy istnieje naukowy konsensus co do tego, kiedy kanon Starego Testamentu był mniej lub bardziej stabilny? Nie.

Istnieje ostry podział między minimalistami i maksymalistami. Pierwsi uważają, że kanon Starego Testamentu nie zaczął się formować aż do ery chrześcijańskiej II wieku i nadal był przedmiotem sporów dwa wieki później. Maksymaliści twierdzą, że kanon Starego Testamentu był stabilny w II wieku p.n.e., a rabiniczne dyskusje po Chrystusie były zasadniczo potwierdzające.

Jaka jest natura dowodów, o które walczą te dwa stanowiska? Nie ma ich tak wiele, jak byśmy chcieli, ale kluczowym tekstem jest dzieło Józefa Flawiusza *Przeciw Apionowi*, napisane pod koniec pierwszego wieku n.e. lub n.e. Bez faktycznego wymieniania ksiąg kanonu, Józef Flawiusz dość wyraźnie mówi o księgach kanonu hebrajskiego jako o istniejących o kilka wieków wcześniej. Późniejsze dyskusje rabiniczne zmierzają w tym samym kierunku.

Minimaliści mają tendencję do atakowania wiarygodności Józefa Flawiusza i debatowania nad znaczeniem źródeł rabinicznych. Maksymaliści nie tylko przyjmują Józefa Flawiusza za dobrą monetę, ale także uważają, że próby wytłumaczenia jego jasnych słów są po prostu niewiarygodne. Dlaczego istotne różnice między uczonymi 12.1 dotyczące historii Izraela mają znaczenie dla naszej wiary chrześcijańskiej? Mają znaczenie z dwóch powodów.

Po pierwsze, znaczna część biblijnego chrześcijaństwa jest przedstawiana jako religia historyczna. To znaczy, że Bóg objawił się nam poprzez wydarzenia, które mają miejsce w historii, w kontinuum czasoprzestrzennym. Najwyższym przykładem jest zmartwychwstanie Chrystusa.

Apostoł jasno stwierdza, że jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, cała nasza wiara jest farsą. Historia Izraela jest w pewnym sensie użytecznym testem tego, jak chrześcijanie myślą o historii i samoujawnieniu się Boga w tej historii. W Starym Testamencie niezwykle ważnym wydarzeniem odkupienia jest Exodus.

Dwa teksty biblijne, które rzekomo opowiadają nam, co wydarzyło się w przeszłości, to fragmenty, w których boskie objawienie łączy się ze zwykłymi twierdzeniami wiarygodnego reportażu. Jeśli nie można ufać pismu, gdy jego twierdzenia można najłatwiej zweryfikować lub sfalszować, dlaczego należy mu ufać w innych obszarach?

12.2. Wtedy bardziej palącym pytaniem staje się, dlaczego istnieją te istotne różnice dotyczące historii Izraela? Dlaczego uczeni nie mogą się zgodzić w takich kwestiach? Pytanie jest dobre i zbyt rzadko bezpośrednio omawiane przez samych uczonych. Bardzo często istnieje głęboka różnica w ich przekonaniach dotyczących kontroli.

Na przykład niektórzy uczeni są głęboko oddani filozoficznemu naturalizmowi, unikając wszelkich odwołań do nadprzyrodzonego wpływu lub mocy w dyskusjach na temat rzekomo historycznych. Inni są przekonani, że każda dyskusja na temat Boga Biblii musi pozwalać mu działać w sposób, który jest szczerze nadprzyrodzony. Te kontrolujące przekonania nieuchronnie wpływają na sposób, w jaki czytamy teksty biblijne.

Czy ma sens twierdzenie, że Biblia jest nieomylna w oryginale, skoro nie posiadamy autografów? To jeden z najczęściej powtarzanych zarzutów Barta Ehrmana i innych. Zarzut ten ma pewną powierzchowną wiarygodność, ale po bliższym przyjrzeniu się, obraca się wokół wielowartościowości takich terminów jak Biblia, tekst i oryginał. Co masz na myśli mówiąc wielowartościowość w tych wyrażeniach?

13.2. To po prostu sposób powiedzenia, że te słowa mogą oznaczać nieco inne rzeczy w różnych kontekstach.

Na przykład Biblia może odnosić się do zbioru ksiąg, które stanowią Pismo Święte. Alternatywnie, może odnosić się do konkretnej kopii. Oryginał może odnosić się do oryginalnych języków Pisma Świętego lub może odnosić się do autografu.

Tekst może odnosić się do faktycznego rękopisu, na którym coś jest napisane lub wydrukowane, lub może odnosić się do wiadomości zakodowanej w słowach bez odniesienia do czegokolwiek konkretnego. Jaką różnicę to robi dla dyskusji o nieomylności? Ehrman i inni sprzeciwiają się, że kiedy ewangelicy potwierdzają nieomylność tekstu, oni, ewangelicy, potwierdzają nieomylność czegoś, czego nie posiadają, to znaczy oryginalnego tekstu. Jednak wyrafinowane traktowanie nieomylności przez ewangelików nie zawiera takiego twierdzenia.

Podobnie jak Warfield, gdy mówią o tekście, odnoszą się do niematerialnej definicji, przestania Pisma Świętego. Innymi słowy, zarzut Ehrmana atakuje słomianego człowieka. Ten sam rodzaj błędu popełniany jest w odniesieniu do kilku wyrażen, a czasami, smutno to powiedzieć, przez samych ewangelików.

W naszym następnym wykładzie będziemy kontynuować niektóre z tych FAQ dotyczących tej wspaniałej ostatniej książki, *The Enduring Authority of the Christian Scriptures*.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o Objawieniu i Piśmie Świętym. To jest sesja 19, Pismo, Rezultaty natchnienia. Pismo jest wystarczające, jasne i pożyteczne.